


SWIETLANA A. MULINA

PAŃSTWOWY UNIWERSYTET IM. FIODORA DOSTOJEWSKIEGO W OMSKU*

 <https://orcid.org/0000-0002-4149-0291>

JACEK LEGIEĆ

UNIWERSYTET JANA KOCHANOWSKIEGO W KIELCACH**

 <https://orcid.org/0000-0003-1436-1512>

Przedsiębiorczość jako sposób adaptacji zesłańców postyczniowych na Syberii Zachodniej

Streszczenie. W artykule autorzy analizują działalność gospodarczą zesłańców uczestników powstania styczniowego na Syberii Zachodniej i jej rolę w procesie ich adaptacji. Przedstawiono strategię zakładania i rozwoju przedsiębiorstw prowadzonych przez polskich zesłańców oraz cechy charakterystyczne dla ich funkcjonowania. Autorzy dochodzą do wniosku, że polska przedsiębiorczość na Syberii nie miała wyraźnego charakteru etnicznego.

Słowa kluczowe: zesłańcy polscy, powstanie styczniowe, przedsiębiorczość etniczna, adaptacja, Syberia.

Działalności gospodarczej Polaków na Syberii poświęcono już niemało badań. Liczne przykłady realizacji przez nich w sferze gospodarczej swoich talentów, umiejętności i ambicji pozwoliły historykom stwierdzić, że Polacy wnieśli znaczący wkład w rozwój azjatyckiej części Rosji¹. Przykładowo Waleri A. Skubniewski zidentyfikował ponad 60 Polaków bądź całych

* Oddział Naukowo-Techniczny, e-mail: swetmulina@rambler.ru

** Wydział Humanistyczny, Instytut Historii, Zakład Historii XIX wieku, e-mail: jlegiec@ujk.edu.pl

¹ L.K. Ostrovskij, *Pol'skie predprinimateli v Sibiri (1890-1917)*, „Vestnik NGU” Seria: Istoriâ, filologią 2010, t. IX, выпуск 1, s. 112-117.

rodzin polskiego pochodzenia, które prowadziły ożywioną działalność gospodarczą na Syberii². Aktywność większości z nich przypadała na lata dziewięćdziesiąte XIX w., zwłaszcza zaś na początek XX w., tj. na okres budowy kolei transsyberyjskiej. Z kolei historyk z Nowosybirsk, Leonid K. Ostrowski, rozszerzając granice chronologiczne swoich badań do połowy XIX w., ustalił nazwiska 268 Polaków, którzy byli właścicielami rozmaitych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych na terenie zachodniej Syberii³. Historycy zauważyli, że Polacy wykazywali aktywność w prawie wszystkich dziedzinach wytwórczości i handlu, ale czysto polskimi obszarami działalności gospodarczej na Syberii były tylko wędliniarstwo i cukiernictwo⁴. Podejmowane przez Polaków próby rozpoczęcia działalności gospodarczej, nawet drobne i nie zawsze zakończone finansowym sukcesem, często stawały się impulsem, inspirującym miejscowych zamożnych przedsiębiorców do podejmowania nowych rodzajów aktywności gospodarczej⁵ i miały pozytywny wpływ na procesy modernizacyjne w regionie⁶.

Proponujemy spojrzenie na aktywność gospodarczą polskich zesłańców przez pryzmat tzw. etnicznej przedsiębiorczości. Takim terminem określamy specyficzny sposób organizowania i prowadzenia działalności gospodarczej przez mniejszości etniczne w obcym dla nich środowisku⁷. Takie podejście pozwoli przenieść nacisk ze studiów nad wkładem Polaków w rozwój regionu na sposób organi-

² W. Skubniewski, *Działalność gospodarcza Polaków na Syberii (druga połowa XIX – początek XX w.)*, „Wrocławskie Studia Wschodnie” 2000, t. IV, s. 31.

³ L.K. Ostrowskij, *Vklad polâkov v razvitie predprinimatel'stva g. Novonikolaevska (1890-e–1917 g.)*, „Lzvestiâ Irkutskogo gosudarstvennogo universiteta” Seria Istorii 2019, t. XXVII, s. 47.

⁴ W. Skubniewski, *op. cit.*, s. 38.

⁵ F. Nowiński, *Polacy w życiu gospodarczym Irkucka w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX wieku*, [w:] *idem, Syberia w życiu Polaków: od XVII do początków XX wieku: wydanie z okazji czterdziestolecia pracy naukowej*, wybór studiów i red. Z. Opacki, Gdańsk 2016, s. 540.

⁶ V.A. Skubnevskij, *Predprinimatel'stvo polâkov v Sibiri*, <http://рустрана.рф/347363/Predprinimatelstvo-polyakov-v-Sibiri> (dostęp: 6 XII 2019).

⁷ Przedsiębiorczość etniczna była już obiektem szeregu badań socjologów i etnologów. Badano ją choćby na przykładzie Ormian i Greków w Imperium Osmańskim, Hindusów we wschodniej Afryce czy Żydów w Europie. Zjawisko to występuje oczywiście również obecnie. W odniesieniu do postsowieckiej Rosji (na przykładzie Krasnojarska) opisał je Kamil Wielecki. Por. K.M. Wielecki, *A Borderland in the City: Ethnic Entrepreneurship in Post-Soviet Russia*, „Colloquia Humanistica” 2015, nr 4, s. 28–40. Tam również omówienie stanu badań nad etniczną przedsiębiorczością, wraz z wykazem odpowiedniej literatury.

zacji polskiej przedsiębiorczości, funkcjonowania Polonii syberyjskiej i strategii adaptacji polskich migrantów.

Podstawą naszych badań jest przekonanie, że rozwój przedsiębiorczości etnicznej wiąże się z nieprzystosowaniem migranta do społeczeństwa przyjmującego. Przybysz, w obliczu zewnętrznej siły dyskryminującej, próbuje podejmować działalność gospodarczą (w tym handlową) w celu wyjścia z owej dyskryminacji⁸. Z tego punktu widzenia przedsiębiorczość etniczna staje się sposobem na osiągnięcie ekonomicznej stabilizacji i adaptację w społeczeństwie przyjmującym⁹. Zasady tej nie przekreśla również – w naszym przekonaniu – to, że Polacy w absolutnej większości, przynajmniej w interesującym nas okresie, trafili na Syberię wskutek zesłania, a nie dobrowolnie.

Najważniejszym czynnikiem decydującym o charakterze rozwoju przedsiębiorczości etnicznej jest wykorzystanie zasobów etnicznych. Działalność gospodarcza aktualizuje etniczność, a jednocześnie sama etniczność odgrywa znaczącą rolę we wspieraniu projektów gospodarczych, konsoliduje grupę etniczną. Co więcej, według niektórych socjologów pojawienie się społeczności i sieci etnicznych może generować infrastrukturę i zasoby dla małych firm etnicznych, zanim jeszcze rozwinię się świadomość grupowa¹⁰. Jeśli początkowy etap rozwoju przedsiębiorczości etnicznej, charakteryzujący się marginalizacją migrantów, cechuje się maksymalnym stopniem konsolidacji w obrębie grupy etnicznej, to wraz ze wzmocnieniem pozycji społeczno-ekonomicznej migranta może wystąpić osłabienie jego więzi z przedstawicielami swojej diaspory¹¹.

Ograniczyliśmy obiekt naszych badań wyłącznie do zesłanych uczestników powstania polskiego 1863 r., czyli imigrantów w pierwszym pokoleniu, których próbom podjęcia działalności gospodarczej towarzyszyła również konieczność wypracowania strategii adaptacyjnych w nowych warunkach życiowych.

⁸ *Integraciã èkonomičeskikh migrantov v regionah Rossii. Formal'nye i neformal'nye praktiki*, red. N.P. Ryžova, Irkutsk 2009, s. 115.

⁹ Por. K. Andrejuk, *Co skłania imigrantów do zakładania własnych firm? Analiza procesu samozatrudniania i rozwijania przedsiębiorstw etnicznych na przykładzie społeczności Ukraińców w Polsce*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2016, z. 3, s. 223–253.

¹⁰ P.R. Uoldinger, H. Oldrič, R. Uord, *Ètნიčeskie predprinimateli*, „Èkonomičeskaâ sociologiã” 2008, t. IX, № 5, s. 42.

¹¹ S.V. Râzancev, *Ètნიčeskoe predprinimatel'stvo kak forma adaptacii migrantov*, „Obšestvennye nauki i sovremennost” 2000, № 5, s. 75–77.

Przede wszystkim należy zauważyć, że struktura zatrudnienia polskich zesłańców była determinowana wieloma czynnikami: osobistymi priorytetami migrantów, ich wykształceniem i umiejętnościami, oczekiwaniami lokalnych społeczności i polityką władz. Przykładowo znaczna część uczestników powstania styczniowego została zesłana „na osiedlenie”. Zesłańcy tej grupy przypisywani byli do kategorii „chłopów państwowych” i powinni byli zajmować się pracą na roli. Brak wykształconych specjalistów na Syberii zmusił jednak miejscową ludność i władze do umożliwienia wygnańcom prowadzenia praktyki lekarskiej¹² czy zajmowania różnych stanowisk biurowych¹³. Już te dwie okoliczności tworzą nietypową dla migrantów strukturę zatrudnienia, która charakteryzuje się znacznym udziałem Polaków w rolnictwie i sferze pracy intelektualnej¹⁴.

Na ograniczenie możliwości zarobkowania wpływała czasami działalność lokalnej administracji. Nie zawsze wypełniano na przykład zalecenie, aby rzemieślników osiedlać w miastach, względnie w podmiejskich osadach. Skierowani do głuchych syberyjskich wsi rzemieślnicy, nierzadko wysokiej klasy fachowcy, nie mogli skorzystać swoich umiejętności, ponieważ mieli trudności ze zdobyciem odpowiednich narzędzi, a zapotrzebowanie na ich wyroby było bardzo ograniczone¹⁵.

Na podstawie materiałów archiwalnych z terenu Syberii Zachodniej można stwierdzić, że około jedna trzecia polskich zesłańców

¹² L.F. Panteleev, *Iz vospominanij prošlogo. Iz prošlogo pol'skoj ssylki v Sibiri*, [w:] *Zesłańcy postyczniowi na Syberii Zachodniej w opinii rosyjskiej administracji i ludności syberyjskiej*, cz. 2 (*Pamiętniki, listy, publicystyka. Początki rosyjskich badań nad losami polskich zesłańców postyczniowych na Syberii*), wybór i oprac. W. Caban, K. Latawiec, J. Legieć, T. Mosunowa, red. J. Legieć, Kielce 2019, s. 225.

¹³ Zesłańcy dość często zostawali chociażby pisarzami gminnymi czy wiejskimi. Żandarmeria, ostrzegając przed niebezpieczeństwem związanym z takimi praktykami, przyznawała jednocześnie, że niektóre gminy nie miały po prostu wyjścia, bo polscy zesłańcy byli nierzadko jedynymi piśmiennymi osobami w okolicy. Raport oficera sztabowego Korpusu Żandarmów majora Tica dla Szefa Żandarmów P.A. Szuwałowa, Tomsk 6 III 1867, Rossijskij gosudarstvennyj istoričeskij arhiv [dalej: RGIA], fond 1282, opis 1, dzieło 269, l. 29–29 ob.

¹⁴ Przykładowo wielu zesłańców zostawało domowymi nauczycielami. Władze z jednej strony dostrzegały niebezpieczeństwa z tym związane, z drugiej przyznawały, że miejscowa ludność często nie miała po prostu alternatywy. Raport generał-gubernatora Syberii Zachodniej A.P. Chruszczowa dla cara Aleksandra II, Omsk 2 IV 1867, RGIA, f. 1282, op. 1, l. 69–70 ob.

¹⁵ Notatka o położeniu zesłańców politycznych, osiedlonych na Syberii, Irkuck 22 II 1867, RGIA, f. 1282, op. 1, d. 269, l. 14–14 ob.

zaangażowała się w prowadzenie działalności gospodarczej. Rzemiosłem zarabiała na życie około 23% zesłańców, którzy mieli pracę; usługami transportowymi – około 1,3%. Producenci żywności i pracownicy związanego z tym sektora usług gastronomicznych (rzeźnicy, wędliniarze, piekarze, kucharze, bufetowi, kelnerzy, cukiernicy) stanowili 3,8%, subiekci, oficjaliści, dozorczy, osoby zatrudnione na budowach – 3,1%¹⁶. Z czasem liczba polskich rzemieślników systematycznie rosła, gdyż uczyli się oni fachu od innych zesłańców lub miejscowych majstrów. Musiano się jednak liczyć z tym, że przez pewien czas trzeba będzie spaść do pozycji ucznia i pracować za wyżywienie i kąpiel do spania. Konieczne było również przewyciężenie wewnętrznego oporu, związanego z przekraczaniem bariery społecznej i pogodzenie się z sytuacją, że przełożonym jest osoba niższego stanu, gorzej wykształcona. Pamiętnikarze zauważają, że najłatwiej przychodziło to osobom młodym, uczniom i studentom¹⁷.

Handel jako główny sposób zarobkowania odnotowano u 5% zesłańców. Podkreślić należy jednak, że ten rodzaj działalności często towarzyszył innym zajęciom, niebędącym głównym źródłem dochodu, tak więc Polaków zajmujących się handlem było zapewne znacznie więcej. Według oficjalnych statystyk w 1877 r. spośród Polaków zesłanych na Syberię Zachodnią i mających stałe źródło dochodu w działalność handlową zaangażowanych było około 15% z nich¹⁸. Ten rodzaj aktywności był dostępny dla prawie każdego, ponieważ – w przeciwieństwie choćby do rzemiosła – nie wymagał żadnych specjalnych umiejętności. Prowadzenie handlu często stawało się zbawieniem dla Polaków zesłanych na osiedlenie, „dla tych szczególnie, którzy nie byli przyzwyczajeni do ciężkiej pracy”, czyli zapewne wywodzących się ze szlachty czy inteligencji¹⁹. Przykładowo w 1881 r. spośród 170 polskich zesłańców, zapisanych

¹⁶ S. Mulina, *Migranci wbrew swej woli. Adaptacja zesłanych powstańców styczniowych na Syberii Zachodniej*, Warszawa 2017, s. 232.

¹⁷ S.G. Stahevič, *Sredi političeskikh prestupnikov (Iz moih vospominanij)*, [w:] *Zesłańcy postyczniowi na Syberii Zachodniej...*, s. 171–172; V.V. Bervi-Flerovskij, *Tri političeskie sistemy: Nikolaj I-j, Aleksandr II-j i Aleksandr III-j*, [w:] *ibidem*, s. 196, 200.

¹⁸ L.P. Roševskaã, *Istoriã političeskoj ssylki v Zapadnoj Sibiri vo vtoroj polovine XIX v. (60–80-h godov)*, Tümen' 1976, s. 94.

¹⁹ K. Borowski, *Na obcym chlebie*, [w:] A. Kuczyński, *Syberia: 400 lat polskiej diaspory*, Wrocław 1998, s. 197.

w poczet mieszkańców gminy dmitriewskiej w okręgu mariińskim guberni tomskiej, 19 osób (11%) zajmowało się handlem²⁰.

Warunki zesłania ograniczały możliwości prowadzenia przez byłych powstańców działalności handlowej. Nie mieli oni prawa do swobodnego prowadzenia handlu na podstawie odpowiednich dokumentów wydawanych kupcom²¹, a często na mocy wyroków mieli również ograniczone prawa majątkowe i osobiste. Gubernator tobolski Aleksander Despot-Zenowicz zauważył, że „nawet osoby prywatne mają obiekcje przez zawieraniem z nimi [zesłańcami – S.A.M, J.L.] jakichkolwiek umów lub zatrudnianiem ich do prowadzenia handlu, ponieważ surowa kontrola rządowa każdego kroku [zesłańców – S.A.M, J.L.] zasiewa i utrzymuje w nich nieufność wobec tych osób i prawie całkowicie ogranicza handlowe transakcje i powiązania”²². Główną niedogodnością była niemożność swobodnego poruszania się po okolicy. Problem ów z czasem stawał się przedmiotem korespondencji Polaków z lokalną administracją. Niekiedy tego typu korespondencja pozwala na rejestrowanie inicjatyw gospodarczych Polaków. W 1864 r. Zygmunt Krzysztofowicz, który przebywał w mieście Tara, zwrócił się do władz z prośbą o pozwolenie mu na oddalenie się z miejsca zesłania w celu zajęcia się „sprawami handlowymi”²³. Okazało się, że jego usługami był zainteresowany honorowy obywatel Tary, kupiec Aleksiej Szczerbakow, który zaproponował Krzysztofowiczowi zarządzanie jego sprawami w zakresie handlu alkoholem w Omsku²⁴.

²⁰ Spis polskich przesiedleńców, przebywających na terenie gminy dmitriewskiej okręgu mariińskiego, 22 XII 1881, Gosudarstvennyj arhiv Tomskoj oblasti [dalej: GATO], f. 2, op. 2, d. 40, l. 27–36 ob.

²¹ Protokół z posiedzenia komitetu ds. urzędzenia bytu zesłańców politycznych, Irkuck 15 X 1865, Gosudarstvennyj arhiv Krasnooarskiego kraja [dalej: GAKK], f. 595, op. 63. d. 27, l. 366. Brak swobody przemieszczania się, często nawet po najbliższej okolicy miejsca zesłania, istotnie ograniczał możliwość zarobkowania. Dostrzegala to żandarmeria. Podkreślano, że zesłańcy w poszukiwaniu pracy zgodnej z kwalifikacjami, czasami tylko z aspiracjami, nierzadko łamią ów zakaz. Raport oficera sztabowego Korpusu Żandarmów majora Tica dla Szefa Żandarmów P.A. Szuwałowa, Tomsk 6 III 1867, RGIA, f. 1282, op. 1, d. 269, l. 28–28 ob.

²² Notatka gubernatora tobolskiego A.I. Despot-Zenowicza „o urzędzeniu bytu zesłańców politycznych w guberni tobolskiej”, Tobolsk 3 IX 1865, Gosudarstvennyj istoričeskij arhiv Omskoj oblasti [dalej: GIAOO], f. 3, op. 4, d. 5727, l. 15.

²³ Podanie zesłańca Zygmunta Krzysztofowicza do pełniacego obowiązki gubernatora cywilnego guberni tobolskiej, 15 V 1864, GIAOO, f. 3, op. 13, d. 18470, l. 1–2.

²⁴ Notatki policyjne o przebywających w Omsku zesłańcach politycznych, 1865, GIAOO, f. 14, op. 1, d. 496, l. 844, 861.

Czasami zarządzenia administracji powodowały, że rozpoczęta działalność szybko trzeba było zakończyć. Tak było w przypadku Józefa Zabłockiego, który początkowo otrzymał zezwolenie na tymczasowe opuszczenie miejsca przypisania i znalazł pracę w warzelnicy soli w Troicku. Zarobiwszy nieco pieniędzy, kupił trzy konie, przygotował zapas siana i podpisał z zarządem fabryki umowę na dostawę drewna opałowego. Miejscowy isprawnik nakazał mu jednak niezwłoczny powrót do miejsca przypisania. Nie pomogły zapewnienia zarządu warzelni, że Zabłocki jest człowiekiem pracowitym, uczciwym i zupełnie dla władz niegroźnym. Musiał on konie i siano sprzedać za bezcen i wrócić do miejsca naznaczenia. Nawet żandarmeria przyznawała, że takie przykłady zniechęcały zesłańców do podejmowania działalności związanej z finansowym ryzykiem²⁵.

Nadzór policyjny utrudniał realizację projektów ekonomicznych zesłańców nie tylko w pierwszych latach wygnania, lecz także na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX w., kiedy znaczną część uczestników powstania styczniowego objęto już częściową amnestią. Szlachcic z guberni kijowskiej Jerzy Macewicz mieszkał w guberni irkuckiej do początku 1879 r. Następnie z żoną Pelagią i czwórką dzieci zamieszkał w Tomsku, dalej prowadząc interesy handlowe we Wschodniej Syberii. We wrześniu 1880 r. otrzymał polecenie od zarządcy Nikołajewskiej Fabryki Wyrobów Żelaznych braci Butinów, aby kupić konie oraz zaopatrzenie dla fabryki i dostarczyć wszystko „po pierwszej zimowej drodze”, czyli gdy pokrywa śnieżna umożliwi już przemieszczanie się sań²⁶. Ponieważ Macewicz ciągle pozostawał pod nadzorem policji, w celu realizacji zadania zmuszony był prosić władze o wydanie paszportu na swobodny przejazd tam i z powrotem²⁷. Nawet zesłańcy, którzy otrzymali „Najwyższe przebaczenie”, czyli ułaskawienie od cara, od czasu do czasu borykali się z ograniczeniami. Mieszczanin z guberni grodzieńskiej Paweł Pawłowski mieszkał na stałe w Tukalińsku, zajmując się handlem winem. W 1877 r. uzyskał pozwolenie na zapisanie w poczet kupców tego miasta, udział w wyborach miej-

²⁵ Notatka żandarmerii o położeniu polskich zesłańców w okręgu kańskim, 20 V 1867, RGIA, f. 1282, op. 1, d. 269, l. 58–58 ob.

²⁶ Sprawozdanie gubernatora tomskiego dla pełniącego obowiązki generał-gubernatora Zachodniej Syberii, Tomsk 7 X 1880, GIAOO, f. 3, op. 10, d. 16757, l. 1.

²⁷ Podanie Jerzego Macewicza do gubernatora tomskiego, 24 IX 1880, *ibidem*, l. 2.

skich i formalnie uznany został za osobę, która przybyła na Syberię dobrowolnie. Pawłowski początkowo otrzymał paszport kupiecki, uprawniający go do podróży po całym terytorium Cesarstwa, ale wobec sprzeciwu tobolskiej Izby Skarbowej zakres swobody jego przemieszczenia ograniczono jedynie do terytorium guberni²⁸.

W warunkach zesłania w działalność gospodarczą angażowali się przedstawiciele wszystkich warstw społecznych. Jeśli wśród rzemieślników przeważali mieszczaństwo, to wśród osób zajmujących się handlem znaczny udział stanowiła szlachta²⁹. Postępująca pauperyzacja zesłańców, często utrzymujących się jedynie z niewielkiego zasiłku skarbowego, zmuszała do pokonywania wewnętrznych oporów i wykonywania zajęć, których specyfiki wcześniej nie znali. Przykładowo Leon Miaczyński, który przed powstaniem był pisarzem gminnym w guberni grodzieńskiej, w Tiumeni został oficjalistą w zakładach znanego przemysłowca polskiego pochodzenia Alfonsa Kozieli-Poklewskiego³⁰. Szlachcic z guberni wileńskiej Edward Radwański, zesłany do Kurganu, odłożył kilkadziesiąt rubli i zaczął handlować winem w dwóch karczmach. Do rozpoczęcia działalności przystępował z lękiem, ta dziedzina działalności była bowiem dla niego zupełnie nowa. Obawy te okazały się słuszne, bo działalność przynosiła mizerne dochody, a dodatkowo bał się, że małżonka nie zaakceptuje takiego sposobu zarobkowania. „Pewno zasmuci cię ta wiadomość, że ja zostałem szynkarzem – pisał Edward – lecz cóż robić, trzeba jakkolwiek zarabiać na kawałek chleba, aby uczciwie, także uwiadamiam cię, że wódki nie piję i żyję uczciwie i skromnie, nie tak jak w domu”³¹.

Z czasem niektórzy polscy zesłańcy zdołali oficjalnie wejść w skład stanu kupieckiego. W poczet kupców drugiej gildii miasta Tobolska wniesiony został ziemianin z guberni kowieńskiej Onufry Rymkiewicz, który miał w tym mieście wytwórnę mydła³². Szlach-

²⁸ Korespondencja w sprawie prośby zesłańca politycznego Pawła Pawłowskiego, 1881, GIAOO, f. 3, op. 10, d. 17360, l. 1–23.

²⁹ L.P. Roševskaâ, *op. cit.*, s. 94.

³⁰ Raport isprawnika obwodu tiumeńskiego dla gubernatora tobolskiego, 15 IV 1882, Gosudarstvennyj arhiv v g. Tobol'ske [dalej: GUTO GAT], f. I 152, op. 9, d. 5, l. 1–30.

³¹ List Edwarda Radwańskiego do żony i brata Wiktora, Kurgan 20 III 1865, „*Po drodze życia wstąpić przed śmiercią do Polski*”. *Syberyjska korespondencja zesłańców postyczniowych (1864–1866)*, oprac. W. Caban, S.A. Mulina, Kielce 2018, s. 316.

³² S. Mulina, *Učastniki pol'skogo vosstaniâ 1863 goda, soslannye v Zapadnuû Sibir'*, <https://nprh3.ujk.edu.pl/wp-content/uploads/2017/05/dokument.pdf> (dostęp: 10 I 2020).

cic z guberni grodzieńskiej Kazimierz Zieleniewski, który służył jako gorzelnik w fabryce tomskiego kupca Jegora Isajewa w okręgu kainskim, po amnestii przeniósł się do Tomska, wykupił patent kupca drugiej gildii i rozpoczął własną działalność w branży gorzelniczej³³. Ciekawy jest przypadek ziemianina z guberni warszawskiej Józefa Turczynowicza³⁴, zesłanego – z pozbawieniem praw – do guberni tobołskiej. Pełnił on funkcję przedstawiciela handlowego A. Koziełł-Poklewskiego, ale zgodnie z prawem nie mógł handlować bez zapisania do stanu kupieckiego. Dlatego lokalny zarząd miejski zapisał go tymczasowo w poczet kupców miasta Pawłodaru, bez zgody władz cywilnych³⁵. Jednak większość polskich przedsiębiorców prowadziła działalność gospodarczą, nie wchodząc w skład stanu kupieckiego. Ich status społeczny został określony nie tylko przez przynależność klasową, lecz także przez rodzaj działalności. Przykładowo w akcie zgonu zesłańca Konstantego Tyszkiewicza, który na centralnym bazarze w Omsku prowadził sklep z wyrobami żelaznymi, zapisano, że zmarł „szlachcic z guberni kowieńskiej, handlowiec z miasta Omska”³⁶.

Budowanie strategii adaptacyjnych w warunkach dyskryminacji wymagało od wygnańców mobilizacji zasobów, w tym zasobów etnicznych. W pierwszych latach zesłania powszechnie obserwuje się przykłady konsolidacji środowiska Polaków, przejawiające się we wspólnym życiu, regularnych kontaktach, wspólnej pracy i organizacji tzw. towarzystw wzajemnej pomocy. Ale nie zawsze takie stowarzyszenia miały na celu integrację ze społeczeństwem przyjmującym. Siergiej Anisimow przedstawił dość ponury obraz życia zesłańczej kolonii polskiej w Jałutorowsku. Ponad stu byłych

³³ *Poláci v Tomске (XIX–XX vv.): biografii*, sost. V.A. Hanevič, Tomsk 2012, s. 214–216.

³⁴ Właściwie Ludwik Józef Turczynowicz (1837–1909), ale bardziej znany jest pod imieniem Józef, którego widocznie używał na co dzień. Był właścicielem majątku Dobiecín koło Belchatowa. Wziął udział w powstaniu styczniowym. Aresztowany w sierpniu 1863 r., zesłany został do Omska. Do kraju wrócił w styczniu 1873 r. Ł. Politański, *Józef Turczynowicz – biogram niepełny*, [w:] *Gloria victis 1863 r.: studia i szkice z dziejów powstania styczniowego*, red. T. Matuszak, Warszawa–Piotrków Trybunalski 2013, s. 149–160. Por. również: <http://www.84psp.fora.pl/historyczne-zdjecia-i-informacje-z-belchatowa-i-okolic,11/jozef-turczynowicz-portret-historyczny-powtanca,697.html> (dostęp: 21 I 2020).

³⁵ Pismo wojennego gubernatora Obwodu Semipałatyńskiego do Głównego Zarządu Syberii Zachodniej, Semipałatyńsk, 30 I 1870, GIAOO, f. 3, op. 6, d. 9067, l. 5.

³⁶ Akt zgonu Konstantego Tyszkiewicza, Omsk 1916, GIAOO, f. 348, op. 2, d. 15, l. 150.

powstańców mieszkało tu w opuszczonym pałacu kupca Nikity Miasnikowa, nie chcąc podejmować żadnej pracy i dystansując się od miejscowej ludności. „Wszyscy czekali na nowe powstanie w Polsce i spodziewane szybkie odzyskanie wolności. W ich wyobraźni wciąż trwały rewolucyjne wydarzenia w Polsce. Żywili się plotkami o nich i przekazywali sobie nawzajem najbardziej niewiarygodne wiadomości o rewolucji w Polsce”³⁷. Nie bez powodu pułkownik żandarmerii Rozenbach uważał więc, że podejmowaniu przez zesłańców działalności zarobkowej sprzyjać będzie ich rozproszenie, gdyż wówczas szybciej zrezygnują z samoizolacji i łatwiej będą się integrować z miejscową ludnością³⁸.

Przykłady tworzenia zesłańczych wspólnot, również w celu prowadzenia działalności zarobkowej, znane są także z innych syberyjskich miejscowości. Takie związki często były jednak kruche, a gdy tylko sytuacja materialna poszczególnych zesłańców się poprawiła, oddzielali się od towarzyszy. Siergiej Stachiewicz, który żył przez jakiś czas w takiej „komunie” wspólnie z Polakami, wspominał, że pewnej zimy zdecydowano zająć się produkcją świec. Za składkowe pieniądze kupiono odpowiednie formy i materiały do produkcji. Świece kupowali nie tylko miejscowi mieszkańcy, lecz także urzędy. Jednak gdy przyszła wiosna, pobyt na świecach spadł niemal do zera. Podzielono więc zyski, zostawiając fundusz na zakup materiałów w kolejnym sezonie. W tym czasie do zesłańczej wspólnoty dołączył cukiernik z Warszawy, który zaproponował rozpocząć produkcję słodyczy. Za wspólne pieniądze zakupiono więc potrzebne surowce. Okazało się, że popyt na wyroby był duży, a ponieważ zasmakowały przedstawicielom miejscowej elity, sprzedawano je ze znacznym zyskiem. Gdy jednak cukiernik zarobił już na zakup kolejnych surowców, natychmiast wystąpił z „komuny”, nie chcąc dzielić się swoimi umiejętnościami i zyskami³⁹.

Ale sukces ekonomiczny poszczególnych zesłańców przyczyniał się do tworzenia innego rodzaju wspólnot. Polacy wśród swoich rodaków starali się znaleźć partnerów biznesowych, służących, pracowników najemnych. W Omsku w jadłodajni Wojciecha i Justyny Gruszeckich pracowało pięciu polskich zesłańców, w zakładach stolarskich Wilhelma Trola i Antoniego Gruszyń-

³⁷ S. Anisimov, *Istoričeskij gorod Âlutorovsk*, Moskwa 1930, s. 12–13.

³⁸ Notatka o położeniu zesłańców politycznych osiedlonych na Syberii, Irkuck 22 II 1867, RGIA, f. 1282, op. 1, l. 16–17.

³⁹ S.G. Stahevič, *op. cit.*, s. 133–134, 164–166.

skiego – po dwóch⁴⁰. W Tobolsku kilku zesłańców, mając nadzieję na „gigantyczne zyski”, otworzyło polską stolarnię. Wyłącznie Polaków zatrudniały działające w Tobolsku warsztaty introligatorskie⁴¹.

Władze nieufnie podchodziły do takich wspólnot i uniemożliwiały tworzenie zbiorowych polskich przedsiębiorstw. Pochodzący z Warszawy inżynier, zesłaniec Bronisław Marczewski zatrudnił kilku rodaków w swoim warsztacie w Omsku. Ale po donosie, że produkują tam noże, piki, kosy i strzelby, przedsiębiorstwo zostało zamknięte, a Marczewski aresztowany. Największy projekt próbował zrealizować Józef Ponset. W 1865 r. otworzył w Tomsku stolarnię, zebrał około 40 rzemieślników i czeladników różnych rzemiosł. Zakład przetrwał jednak tylko około pół roku. Władze wysłały wszystkich pracowników do dawnych miejsc zesłania, a Ponset zamknął warsztat, ponosząc ogromne straty⁴².

Bardzo wielu zesłańców znalazło zajęcie u Polaków, którzy dobrowolnie przybyli na Syberię, chociażby u wspomnianego przemysłowca Alfonsa Koziół-Poklewskiego, urzędnika Miłosława Żyromskiego, który zajmował się również handlem winem w Omsku, a nawet u urodzonego na Syberii i całkiem zruszczonego potomka zesłanego uczestnika powstania listopadowego „Michalewskiego, tutejszego rządcy”. Ten ostatni był jednym z najbardziej zaufanych współpracowników i zarządców Poklewskiego. W pamięci zesłańców pozostał „dobrodziej”⁴³. „Jak i Poklewski, był on również przyjacielem i opiekunem Polaków. Gdzie tylko mógł, w czym mógł i jak mógł, chętnie spieszył z pomocą swym współbraciom, jak nas sam nazywał” – wspominał zesłany na osiedlenie w okręgu omskim Konstanty Borowski⁴⁴. Przykłady te pozwalają mówić o aktualizacji etniczności Polaków, którzy przybyli wcześniej na Syberię, wskutek masowego napływu zesłanych współrodaków.

⁴⁰ Spis zesłańców politycznych, posiadających zakłady przemysłowe i rzemieślnicze oraz pracujących w takich zakładach, [1868], GIAOO, f. 3, op. 6, d. 8455, l. 9.

⁴¹ List Grzegorza Mackiewicza do Michała Żaby, Tobolsk 1864, „*Po drodze życia...*”, s. 284.

⁴² Raport Józefa Ponseta, GIAOO, f. 3, op. 13, d. 18502, l. 110. Wasilij Berwi-Flerowski pisał, że organizacja warsztatu możliwa była dzięki współpracy Ponseta z gubernatorem tomskim, który zezwolił mu na ściągnięcie do miasta wybranych rzemieślników. Ich położenie w warsztacie Ponseta porównywał do sytuacji chłopów pańszczyźnianych, zaznaczając jednak, że i tak byli zadowoleni, bo mogli mieszkać w mieście i robić to, co umieli. V.V. Bervi-Flerovskij, *op. cit.*, s. 193–194.

⁴³ List Cezara Mickiewicza do Michała Żaby, Iszym 7 XII 1865, „*Po drodze życia...*”, s. 261.

⁴⁴ K. Borowski, *op. cit.*, s. 198.

Większe próby konsolidacji Polaków przejawiały się w próbach tworzenia polskich towarzystw pomocowych, nastawionych na wzajemną pomoc materialną i zachowanie tożsamości kulturowej. Działalność gospodarcza takich organizacji jest mało znana. Ich członkowie prowadzili składkowy handel, nastawiony nie na zdobywanie zysków, ale na pomoc biednym towarzyszom. W organizacji kurgańskiej za pieniądze zebrane od Polaków otrzymujących zasiłek kupowano tytoń, zapalki, świece, pastę do butów i inne drobne przedmioty, które następnie sprzedawano zesłańcom. Zazwyczaj towary były kupowane w większych ilościach i po cenie hurtowej, a sprzedawane w sklepie, handel ów pozwalał więc na osiąganie niewielkich zysków, które poszły na pomoc ubogim. Jednorazowy obrót w przypadku takich transakcji prawie nigdy nie przekraczał 40 rubli⁴⁵. Mniej więcej w tym samym czasie zesłańcy w Kurganie zorganizowali handel zupełnie innego rodzaju: kilka osób, łącząc kapitał, otworzyło na prawach spółki sklep na ulicy Szlacheckiej, gdzie handlował jeden z wygnańców, na którego nazwisko wydano odpowiednie pozwolenie⁴⁶. Trudno jest ocenić zasięg i znaczenie tych projektów gospodarczych. Do zatrzymania rozwoju takich organizacji doprowadziło zaostrzenie nadzoru policyjnego, ale nie tylko. Aleksander Despot-Zenowicz pisał do generał-gubernatora Zachodniej Syberii Aleksandra Diugamela, że zesłańcza społeczność praktycznie w każdej miejscowości jest podzielona na większe i mniejsze grupy, często wobec siebie nieufne, a czasami i silnie ze sobą skonfliktowane. Tej sytuacji podejmowanie inicjatyw gospodarczych o charakterze spółdzielczym było mocno utrudnione⁴⁷.

Należy w tym miejscu podkreślić, że o ile działania władz utrudniały często podjęcie działalności gospodarczej czy w ogóle zarobkowej, o tyle wśród zamożnych kupców syberyjskich zapanała swego rodzaju moda na zatrudnianie Polaków w charakterze zarządców, oficjalistów czy przedstawicieli handlowych. Nie tylko dawali oni zesłańcom możliwość zarobkowania, lecz także często wchodzili z nimi w bliskie związki towarzyskie⁴⁸.

⁴⁵ Protokół przesłuchania zesłańca politycznego Michała Żaby, Kurgan 22 I 1867, „*Po drodze życia...*”, s. 90.

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ Notatka gubernatora tobolskiego A.I. Despot-Zenowicza dla generał-gubernatora Zachodniej Syberii, Tobolsk 1866, GUTO GAT, f. 152, op. 1, d. 129, l. 36.

⁴⁸ Donosił o tym w raporcie z 1867 r. generał-gubernator Zachodniej Syberii Chruszczow. Aleksander II w tym miejscu na marginesie zanotował: „Bardzo

Istotną pomocą na drodze do sukcesu finansowego mogło być małżeństwo. Materiały archiwalne nie pozwalają jednak jednoznacznie stwierdzić, że wykorzystanie tego sposobu miało podłoże etniczne. Znane są przykłady małżeństw zesłańców-przedsiębiorców zarówno z Polkami, jak i z kobietami wywodzącymi się z miejscowej ludności. I tak były zesłaniec, iszymski kupiec Jan Płoński poślubił córkę innego uczestnika powstania styczniowego Ludwika Szadego, Annę, wzmacniając dzięki temu związki z miejscowymi kupcami, gdyż starsza siostra Anny – Zofia była żoną znanego iszymskiego kupca Iwana A. Kutyriewa⁴⁹. Inny polski zesłaniec, Ludwik Sadowicz, który pracował jako zarządca u A.F. Poklewskiego, ożenił się z sybiraczką, której rodzina była właścicielem floty rzecznych parowców pod szyldem „Bracia Smorodinnikow”, i od tego czasu rozpoczął działalność w tej branży⁵⁰.

Szczególnym czynnikiem przyczyniającym się do sukcesu polskiej przedsiębiorczości był rozwój nowych lub słabo jeszcze rozwiniętych na Syberii rodzajów rzemiosła i produkcji, w ramach których Polacy nie mieli konkurencji. Zaczęli oni piec w miastach syberyjskich pieczywo na sprzedaż, założyli cukiernie, restauracje, wędliniarnie⁵¹. Znaczącej roli Polaków w produkcji żywności towarzyszył wzrost polskiego segmentu w danej branży usługowej. Na początku 1866 r. struktura przedsiębiorstw prowadzonych przez polskich zesłańców w Tobolsku wyglądała następująco: stolarnie

smutne zjawisko”. Raport generał-gubernatora Syberii Zachodniej A.P. Chruszczowa dla cara Aleksandra II, Omsk 2 IV 1867, RGIA, f. 1282, op. 1, l. 72–72 ob.

⁴⁹ V.N. Men'sikov, I.V. Plonskij – išimskij kupec konca XIX v. (*social'no-psichologičeskij portret*), [w:] *Sibirsko-poł'skaâ istoriâ i sovremennost': aktual'nye voprosy: sbornik materialov meždunar. nauč. konf.*, red. B.S. Šostakovič i dr., Irkutsk 2001, s. 251.

⁵⁰ Korespondencja w sprawie prośby polskiego przesiedleńca Ludwika Sadowicza o zezwolenie mu na przemieszczanie się po terenie Syberii, 1880, f. 3, op.10, d. 16810, l. 1–28.

⁵¹ F. Nowiński, *Polacy w życiu gospodarczym Irkucka*, s. 531. Wasilij Wierieszczagin, opisując w czasie swej podróży postój w mieście Irtysz, zanotował: „kupiłem dobrą kiełbasę i westfalską szynkę, przygotowaną przez polskie panie, które za swoimi bliskimi podążyły na zesłanie, jadłem w hotelu dobrze przygotowane przez kucharza-Polaka kotlety i w końcu naprawiałem tarantas, dobrze i niedrogo, w kuźni u Polaka”. V.V. Verešagin, *Listki iz zapisnoj kniżki*, [w:] *Zesłańcy postyczniowi na Syberii Zachodniej...*, s. 231–232. Konstantin Staniukowicz również wspominał, że podczas podróży przez Syberię Zachodnią w pieczywo i wędliny zaopatrywał się u Polaków, gdyż ich wyroby polecała miejscowa ludność. K.M. Stanūkovič, *V dalekie kraâ. Putevyje nabroski i kartiny*, [w:] *ibidem*, s. 258–259.

– 3, zakłady szewskie – 3, zakłady ślusarskie – 2, pracownie krawieckie – 2, zakład kowalski – 1, wytwórnia szczotek – 1, zakład blacharski – 1, browar – 1, ale już piekarnie – 11, karczmy – 8, małe sklepy – 20⁵². Znamy nazwiska ponad 20 polskich zesłańców, którzy zarabiali jako kucharze i cukiernicy w Omsku⁵³. Polscy kuchmistrzowie pracowali w omskim gimnazjum wojskowym, hotelach „Moskwa” i „Europejski”, w resursie szlacheckiej, w Korpusie Kadetów, kilku restauracjach i u osób prywatnych o różnej przynależności społecznej: kupca Wiałycha, generała Chabarowa, kozaka Bykowa, kupca Smolina, nauczyciela Boulangé, a nawet pułkownika korpusu żandarmów Rykaczewa, który tak energicznie domagał się zaostżenia policyjnego nadzoru nad zesłańcami⁵⁴. Czy propagowali oni polskie tradycje kulinarne – trudno powiedzieć. Najprawdopodobniej menu dostosowywano do potrzeb lokalnej klienteli i asortymentu dostępnych produktów, ale pojawienie się na stołach Sybiraków poszczególnych polskich potraw jest całkiem możliwe. Na przełomie XIX i XX w. wiele polskich markowych produktów zyskało popularność wśród rosyjskiej, w tym syberyjskiej klienteli. Zesłany do Sriedniekołymska uczestnik polskiego ruchu socjalistycznego Jan Stróżecki w następujący sposób opisywał świąteczną ucztę w zesłańczej kolonii: „były konfekty z Warszawy i Kielc, herbatniki z Irkucka, kielecka kiełbasa i szynka z Wierchojańska”⁵⁵.

⁵² Notatka gubernatora tobolskiego A.I. Despot-Zenowicza dla generał-gubernatora Zachodniej Syberii, Tobolsk 1866, GUTO GAT, f. 152, op. 1, d. 129, l. 37.

⁵³ Jakub Bajer, Józef Bielik, Atanazy Boczkowski, Stanisław Borzewski, Julian Braczkowski, Klemens Wielczyński (Wilczyński?), Józef Podzerski, Jan Gonczaruk, Aleksander Dzikowski, Walerian Dyczkaniec, Józef Zieliński, Piotr Kulczyński, Stanisław Kuszczak, Klemens Klimecki, Józef Łazowski, Paweł Mordasewicz, Piotr Marczak, Jan Nizowski, Józef Pawłowski, Władysław Piotrowski, Marek Sofronowicz, Kazimierz Judilewicz, Jakub Jakubowski.

⁵⁴ S. Mulina, *Uczestnicy pol'skogo...*; Spis zesłańców politycznych, pozostających pod nadzorem policji w 1. rewirze 1. części miasta Omska, 1876, GIAOO, f. 14, op. 1, d. 528, l. 20–21; Spis polskich zesłańców i przesiedleńców, zesłanych za przestępstwa polityczne, zamieszkałych w 1. części miasta Omska, I 1876, *ibidem*, l. 8–22; Spis polskich zesłańców i przesiedleńców, zesłanych za przestępstwa polityczne, zamieszkałych w 2. części miasta Omska, I 1876, *ibidem*, l. 26–43; O zapisaniu zesłańców politycznych do stanu mieszczańskiego, Omsk 1881, GIAOO, f. 3. op. 10, d. 17389, l. 39.

⁵⁵ List Jana Stróżeckiego do Lubow i Aleksandra Jeglinów z 18 I 1902, Rosyjskiej gosudarstvennyj arhiv social'no-političeskoj istorii [dalej: RGASPI], f. 167, op. 1, d. 153, l. 1 ob.

Wysoki odsetek Polaków w szeregu dziedzin działalności gospodarczej powodował u Sybiraków stałe skojarzenia tych czy innych towarów i usług z Polakami. Iwan Bielokonski, który w 1879 r. odbywał podróż na zesłanie, zauważył, że w Tobolsku branża hotelarska i gastronomiczna jest w dużej mierze opanowana przez Polaków, a na całej Syberii piekarnie, cukiernie, wędliniarnie, hotele i restauracje kojarzą się właśnie z nimi⁵⁶. W Irkucku i okolicach w dobrym tonie było noszenie ubrań wykonanych przez Polaków⁵⁷, jedzenie polskiego chleba, posiadanie w mieszkaniu polskich mebli, picie polskiego piwa. Towary i produkty te cieszyły się dużym popytem i przynosiły Polakom pokaźne dochody⁵⁸. Nieprzypadkowo w nazwach sklepów Polacy zaczęli używać terminu „warszawski”, starając się podkreślić jakość sprzedawanych towarów. Szlachcic z guberni kowieńskiej Jan Kamieński i pochodzący z guberni warszawskiej Aleksander Pawłowski, przebywający pod nadzorem policji w Omsku, handlowali towarami galanteryjnymi pod szyldem „sklep warszawski”⁵⁹. Na przełomie XIX i XX w. w Omsku funkcjonował „warszawski” warsztat i sklep szewski, salon strojów damskich o tej samej nazwie, a Barnaule otwarto „warszawską” wędliniarnię⁶⁰. W Irkucku najlepsze sklepy należały do Polaków i nosiły nazwę „warszawskich”⁶¹. Pojawiło się określenie „towary warszawskie”. Najczęściej były to modne bibeloty i drobna galanteria, np. portfele. Nikołaj Wiszniewiecki wspominał, że już na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX w. „warszawski sklep” był praktycznie w każdym syberyjskim mieście⁶².

⁵⁶ I.P. Belokonskij, *Po tûr'mam i etapam. Očerki tûremnoj žizni i putevye zametki ot Moskvy do Krasnoârskaja*, [w:] *Zesłańcy postyczniovi na Syberii Zachodniej...*, s. 133, 227. Podobne wrażenia były również udziałem Konstantina Stanjukowicza. Por. K.M. Stanjukovič, *op. cit.*, s. 258–259.

⁵⁷ Władimir Korolenko pisał, że miejscowi krawcy-Rosjanie zaczęli wręcz używać polskich terminów na określenie poszczególnych części garderoby. V.G. Korolenko, *Istoriâ moego sovremennika*, [w:] *ibidem*, s. 258–259.

⁵⁸ Z. Librowicz, *Polacy w Syberii*, Wrocław 1993, s. 186–187.

⁵⁹ Spis zesłańców politycznych, pozostających pod nadzorem miejskiego zarządu policji w Omsku, 1876, GIAOO, f. 14, op. 1, d. 582, l. 2.

⁶⁰ L.K. Ostrovskij, *Poľskie predprinimateli v Sibiri...*, s. 114, 116; *Ves' Omsk: spravocnik – ukazatel' na 1911 god*, Omsk 1911, s. 162, 175.

⁶¹ Z. Librowicz, *op. cit.*, s. 184.

⁶² N.F. Višneveckij, *Enisejskaâ ssylka v 1878–1893 gg.*, [w:] *Zesłańcy postyczniovi na Syberii Zachodniej...*, s. 249.

Prowadzenie działalności gospodarczej zmusiło zesłańców do wychodzenia poza własne – dość hermetyczne – środowisko, do nawiązywania kontaktów z dostawcami, kupującymi, przedstawicielami administracji, przyczyniając się w ten sposób do adaptacji w nowym otoczeniu. Gubernator tobolski Aleksander Despot-Zenowicz zauważył, że zesłańcy, którzy podejmowali działalność gospodarczą, natychmiast „trzeźwieli”. Tracili przekonanie o swojej wyjątkowości, ich poglądy stopniowo się kosmopolityzowały. Codzienne zajęcia pochłaniały ich w całości, godzili się ze swoim położeniem. Zdawali się zapominać o przeszłości, a terażniejszość całkowicie angażowała ich uwagę⁶³. Gubernator tobolski starał się stworzyć warunki rozwoju dla polskiego handlu i rzemiosła, wierząc, że interes materialny będzie nie tylko skutecznym sposobem „resocjalizacji” zesłańców, lecz także otworzy drogę do ich asymilacji. „W społeczności przede wszystkim szlacheckiej, gardzącej kupiectwem – pisał Despot-Zenowicz – zwrócenie się ku śledzeniu za materialnym interesem i handlem, stanowi najlepszy dowód zmiany narodowego charakteru i oddalenia się od polityki. Można to zobaczyć na każdym kroku na Syberii”⁶⁴.

Zesłańcy, którzy z powodzeniem zdołali rozwinąć działalność gospodarczą, nie spieszyli się z powrotem do ojczyzny. Wspomniany Leon Miączyński, po amnestii, w kwietniu 1883 r. otrzymał bilet uprawniający do podróży w rodzinne strony na koszt państwa, ale odmówił wyjazdu, tłumacząc, że już na zawsze pozostać chce tiumeńskim mieszczaninem⁶⁵. Kalkulacja była chłodna: na Syberii Leon ze względu na stan zdrowia i podeszły wiek zwolniony był z płacenia podatków, ale jednocześnie miał pewne zatrudnienie w charakterze subiekta u jednego z poważniejszych kupców, a jego syn Ludwik pracował w fabryce Kozieł-Poklewskiego w powiecie krasnoufimskim. Bardzo prawdopodobne było to, że po powrocie do kraju rodzina Miączyńskiego znalazłaby się bez środków do życia.

⁶³ Notatka gubernatora tobolskiego A.I. Despot-Zenowicza „o urządzeniu bytu zesłańców politycznych w guberni tobolskiej”, Tobolsk 3 IX 1865, GIAOO, f. 3, op. 4, d. 5727, l. 29, 31.

⁶⁴ Notatka gubernatora tobolskiego A.I. Despot-Zenowicza dla generała-gubernatora Zachodniej Syberii Zachodniej, Tobolsk 1866, GUTO GAT, f. I 152, op. 1, d. 129, l. 39.

⁶⁵ Pismo Leona Miączyńskiego do isprawnika obwodu tiumeńskiego, 28 VII 1884, GUTO GAT, f. I 152, op. 9, d. 5, l. 31.

Wspominany pawłodarski kupiec Józef Turczynowicz miał możliwość opuszczenia Syberii znacznie wcześniej. W lutym 1870 r. otrzymał pisemną zgodę na swobodny powrót do ojczyzny. Ale zesłańiec nie tylko nie skorzystał z tej możliwości, lecz także znacznie rozszerzył działalność, powiększył handlowe obroty i po zapłaceniu odpowiednich podatków wykupił kupieckie świadectwa cechowe⁶⁶. W roku 1871 zwrócił się do generał-gubernatora Zachodniej Syberii o wydanie zezwolenia na pobyt w Pawłodarze, z prawem do wyjazdów do Karkarały, Tomska, Semipałatyńska, Ust-Kamienogorska, Tiumeni, Turinska i Omska w sprawach handlowych. Władze zezwoliły mu jedynie na wyjazdy do Omska i Tomska w celu zamknięcia transakcji handlowych. Jesienią 1871 r. Turczynowicz ponownie zwrócił się do generał-gubernatora z prośbą o zezwolenie na swobodny pobyt w Pawłodarze i Tiumeni przynajmniej do końca jarmarku w Irbicie, czyli 15/27 marca 1872 r. Turczynowicz zaznaczył: „Ogłoszenie Najwyższego postanowienia o wybaczeniu mi za udział w ostatnich wydarzeniach politycznych w Królestwie Polskim i zgodzie na powrót do ojczyzny zastało mnie w takiej sytuacji, że jako prowadzący dość rozległy handel zbożem i innymi towarami oraz jako zaufany Alfonsa Kozieli-Poklewskiego w jego sprawach w Pawłodarze, nie mogłem teraz wyjechać do ojczyzny bez ogromnych strat w handlu dla mnie i mojego powiernika”⁶⁷. Władze znów poszły zesłańcowi na rękę. W rezultacie z Syberii Turczynowicz wyjechał dopiero w marcu 1872 r.

Podsumowując rozważania, należy zauważyć, że podejmowane przez zesłańców uczestników powstania styczniowego próby rozpoczęcia działalności gospodarczej znacznie różniły się od przykładów współczesnej przedsiębiorczości etnicznej. Działalność handlowa prowadzona przez zesłańców nie stała się dla regionu źródłem problemów społecznych i katalizatorem konfliktów między migrantami a miejscową ludnością, sprzyjała natomiast nawiązywaniu kontaktów ze światem zewnętrznym, wzmacniała ich status społeczny, podnosiła prestiż w oczach władz lokalnych. Postrzeganie Polaków jako nacji wzbogaciło się o nowe pozytywne skojarzenia: pracowitość⁶⁸,

⁶⁶ Pismo Józefa Turczynowicza do generał-gubernatora Zachodniej Syberii, Pawłodar 15 II 1871, GIAOO, f. 3, op. 6, d. 9067, l. 22.

⁶⁷ Pismo Józefa Turczynowicza do generał-gubernatora Zachodniej Syberii, Pawłodar 21 X 1872, GIAOO, f. 3, op. 6, d. 9067, l. 25.

⁶⁸ Wasilij Berwi-Flerowski pisał, że syberyjscy rzemieślnicy o swoich polskich pracownikach i uczniach, którzy czasami wręcz zachęcali do dłuższej pracy,

jakość, zaufanie⁶⁹, postęp. Tworzone przez Polaków przedsiębiorstwa nastawione były na szerokie grono klientów i konsumentów, w tym przedstawiciele różnych grup etnicznych. Wykorzystanie zasobów własnej grupy etnicznej było utrudnione przez kontrolę rządu, zaniepokojonego próbami samoorganizacji Polaków. Dlatego polska przedsiębiorczość na Syberii nie miała wyraźnego charakteru etnicznego.

Bibliografia

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Gosudarstvennyj arhiv Krasnoârskogo kraâ [GAKK]

fond 595, opis 63, dzieło 27.

Gosudarstvennyj arhiv Tomskoj oblasti [GATO]

fond 2, opis 2, dzieło 40.

Gosudarstvennyj arhiv v g. Tobol'ske [GUTO GAT]

fond I 152, opis 1, dzieło 129; opis 9, dzieło 5.

Gosudarstvennyj istoričeskij arhiv Omskoj oblasti [GIAOO]

fond 3, opis 4, dzieło 5727; opis 6, dzieła 8455, 9067; opis 10, dzieła 16757, 16810; opis 13, dzieła 18470, 18502;

fond 14, opis 1, dzieła 496, 528, 582;

fond 348, opis 2, dzieło 15.

Rossijskij gosudarstvennyj arhiv social'no-političeskoj istorii [RGASPI]

fond 167, opis 1, dzieło 153.

Rossijskij gosudarstvennyj istoričeskij arhiv [RGIA]

fond 1282, opis 1, dzieło 269.

mówili: „Takich jeszcze nie widzieliśmy. [...] Inny parobek zadowolony, kiedy gospodarz śpi, a ci nawet odpocząć nie dadzą”. V.V. Bervi-Flerovskij, *op. cit.*, s. 196.

⁶⁹ Władimir Korolenko o prowadzącym sklep w miejscowości Amga Polaku Wyrębowski pisał: „Wszyscy wiedzieli, że Wyrębowski to człowiek wielkiej uczciwości, który nigdy nikogo nie oszukał, a na jego słowie można było opierać się jak na skale”. V.G. Korolenko, *op. cit.*, s. 258–259.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- Anisimov S., *Istoričeskij gorod Ālutorovsk*, Moskva 1930.
- Belokonskij I.P., *Po tūr'mam i etapam. Očerki tûremnoj Źizni i putevyje zametki ot Moskvy do Krasnoār'ska*, [w:] *Zesłańcy postyczniowi na Syberii Zachodniej w opinii rosyjskiej administracji i ludności syberyjskiej*, cz. 2 (Pamiętniki, listy, publicystyka. Początki rosyjskich badań nad losami polskich zesłańców postyczniowych na Syberii), wybór i oprac. W. Caban, K. Latawiec, J. Legieć, T. Mosunowa, red. J. Legieć, Kielce 2019, s. 233–235.
- Bervi-Flerovskij V.V., *Tri poliitičeskie sistemy: Nikolaj I-j, Aleksandr II-j i Aleksandr III-j*, [w:] *Zesłańcy postyczniowi na Syberii Zachodniej w opinii rosyjskiej administracji i ludności syberyjskiej*, cz. 2 (Pamiętniki, listy, publicystyka. Początki rosyjskich badań nad losami polskich zesłańców postyczniowych na Syberii), wybór i oprac. W. Caban, K. Latawiec, J. Legieć, T. Mosunowa, red. J. Legieć, Kielce 2019, s. 186–202.
- Borowski K., *Na obcym chlebie*, [w:] A. Kuczyński, *Syberia: 400 lat polskiej diaspory*, Wrocław 1998, s. 189–199.
- Korolenko V.G., *Istoriā moego sovremennika*, [w:] *Zesłańcy postyczniowi na Syberii Zachodniej w opinii rosyjskiej administracji i ludności syberyjskiej*, cz. 2 (Pamiętniki, listy, publicystyka. Początki rosyjskich badań nad losami polskich zesłańców postyczniowych na Syberii), wybór i oprac. W. Caban, K. Latawiec, J. Legieć, T. Mosunowa, red. J. Legieć, Kielce 2019, s. 260–264.
- Panteleev L.F., *Iz vospominanij prošlogo. Iz prošlogo po'łskoj sšylki v Sibiri*, [w:] *Zesłańcy postyczniowi na Syberii Zachodniej w opinii rosyjskiej administracji i ludności syberyjskiej*, cz. 2 (Pamiętniki, listy, publicystyka. Początki rosyjskich badań nad losami polskich zesłańców postyczniowych na Syberii), wybór i oprac. W. Caban, K. Latawiec, J. Legieć, T. Mosunowa, red. J. Legieć, Kielce 2019, s. 203–225.
- „*Po drodze życia wstąpić przed śmiercią do Polski*”. *Syberyjska korespondencja zesłańców postyczniowych (1864–1866)*, oprac. W. Caban, S.A. Mulina, Kielce 2018.
- Stahevič S.G., *Sredi poliitičeskich prestupnikov (Iz moih vospominanij)*, [w:] *Zesłańcy postyczniowi na Syberii Zachodniej w opinii rosyjskiej administracji i ludności syberyjskiej*, cz. 2 (Pamiętniki, listy, publicystyka. Początki rosyjskich badań nad losami polskich zesłańców postyczniowych na Syberii), wybór i oprac. W. Caban, K. Latawiec, J. Legieć, T. Mosunowa, red. J. Legieć, Kielce 2019, s. 47–185.
- Stanūkovič K.M., *V dalekie kraā. Putevyje nabroski i kartiny*, [w:] *Zesłańcy postyczniowi na Syberii Zachodniej w opinii rosyjskiej administracji i ludności syberyjskiej*, cz. 2 (Pamiętniki, listy, publicystyka. Początki rosyjskich badań nad losami polskich zesłańców postyczniowych na Syberii), wybór i oprac. W. Caban, K. Latawiec, J. Legieć, T. Mosunowa, red. J. Legieć, Kielce 2019, s. 256–259.
- Verešagin V.V., *Listki iz zapisnoj kniŹki*, [w:] *Zesłańcy postyczniowi na Syberii Zachodniej w opinii rosyjskiej administracji i ludności syberyjskiej*, cz. 2 (Pamiętniki, listy, publicystyka. Początki rosyjskich badań nad losami polskich zesłańców postyczniowych na Syberii), wybór i oprac. W. Caban, K. Latawiec, J. Legieć, T. Mosunowa, red. J. Legieć, Kielce 2019, s. 231–232.

Ves' Omsk: spravočnik – ukazatel' na 1911 god, Omsk 1911.

Višneveckij N.F., *Enisejskaâ ssylka v 1878–1893 gg.*, [w:] *Zesłańcy postyczniowi na Syberii Zachodniej w opinii rosyjskiej administracji i ludności syberyjskiej*, cz. 2 (*Pamiętniki, listy, publicystyka. Początki rosyjskich badań nad losami polskich zesłańców postyczniowych na Syberii*), wybór i oprac. W. Caban, K. Latawiec, J. Legieć, T. Mosunowa, red. J. Legieć, Kielce 2019, s. 248–249.

OPRACOWANIA

Andrejuk K., *Co skłania imigrantów do zakładania własnych firm? Analiza procesu samozatrudniania i rozwijania przedsiębiorstw etnicznych na przykładzie społeczności Ukraińców w Polsce*, „*Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny*” 2016, z. 3, s. 223–253.

Integraciâ èkonomičeskikh migrantov v regionah Rossii. Formal'nye i neformal'nye praktiki, red. N.P. Ryžova, Irkutsk 2009.

Librowicz Z., *Polacy w Syberii*, Wrocław 1993.

Men'sikov V.N., *I.V. Plonskij – išimskij kupec konca XIX v. (social'no-psihologičeskij portret)*, [w:] *Sibirsko-pol'skaâ istoriâ i sovremennost': aktual'nye voprosy: sbornik materialov meždunar. nauč. konf.*, red. B.S. Šostakovič i dr., Irkutsk 2001, s. 250–253.

Mulina S., *Migranci wbrew swej woli. Adaptacja zesłanych powstańców styczniowych na Syberii Zachodniej*, Warszawa 2017.

Nowiński F., *Polacy w życiu gospodarczym Irkucka w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX wieku*, [w:] F. Nowiński, *Syberia w życiu Polaków: od XVII do początków XX wieku: wydanie z okazji czterdziestolecia pracy naukowej*, wybór studiów i red. Z. Opacki, Gdańsk 2016, s. 519–540.

Ostrovskij L.K., *Pol'skie predprinimateli v Sibiri (1890–1917)*, „*Vestnik NGU*” Seria: *Istoriâ, filologiâ* 2010, t. IX, выпуск 1, s. 112–117.

Ostrovskij L.K., *Vklad polâkov v razvitie predprinimatel'stva g. Novonikolaevska (1890-e–1917 g.)*, „*Izvestiâ Irkutskogo gosudarstvennogo universiteta*” Seria *Istoriâ* 2019, t. XXVII, s. 46–55.

Polâki v Tomske (XIX–XX vv.): biografii, sost. V.A. Hanevič, Tomsk 2012.

Politański Ł., *Józef Turczynowicz – biogram niepełny*, [w:] *Gloria victis 1863 r.: studia i szkice z dziejów powstania styczniowego*, red. T. Matuszak, Warszawa–Piotrków Trybunalski 2013, s. 149–160.

Râzancev S.V., *Ètničeskoe predprinimatel'stvo kak forma adaptacii migrantov*, „*Obšestvennye nauki i sovremennost'*” 2000, № 5, s. 73–86.

Roševskaâ L.P., *Istoriâ političeskoi ssylki v Zapadnoj Sibiri vo vtoroj polovine XIX v. (60–80-h godov)*, Tûmen' 1976.

Skubniewski W., *Działalność gospodarcza Polaków na Syberii (druga połowa XIX – początek XX w.)*, „*Wrocławskie Studia Wschodnie*” 2000, t. IV, s. 29–39.

Uolding P.R., Oldrič H., Uord R., *Ètničeskie predprinimateli*, „*Èkonomičeskaâ sociologiâ*” 2008, t. IX, № 5, s. 30–55.

Wielecki K.M., *A Borderland in the City: Ethnic Entrepreneurship in Post-Soviet Russia*, „*Colloquia Humanistica*” 2015, nr 4, s. 27–40.

NETOGRAFIA

<http://www.84psp.fora.pl/historyczne-zdjecia-i-informacje-z-belchatowa-i-okolic,11/jozef-turczynowicz-portret-historyczny-powtanca,697.html> (dostęp: 21 I 2020).

Mulina S., *Učastniki pol'skogo vosstaniã 1863 goda, soslannye v Zapadnuũ Sibir'*, <https://nprh3.ujk.edu.pl/wp-content/uploads/2017/05/dokument.pdf> (dostęp: 10 I 2020).

Skubnevskij V.A., *Predprinimatel'stvo polãkov v Sibiri*, <http://рустрана.рф/347363/Predprinimatelstvo-polyakov-v-Sibiri> (dostęp: 6 XII 2019).

SWIETLANA A. MULINA
OMSK STATE UNIVERSITY

JACEK LEGIEĆ
JAN KOCHANOWSKI UNIVERSITY IN KIELCE

Resourcefulness as a way of adaptation of the post-January uprising deportees in the Western Siberia

The authors analyze the entrepreneurial activity of the exiled participants of the January Uprising in Western Siberia and its role in the process of their adaptation. Also, the authors identify strategies for the success of Polish entrepreneurs, as well as features of the functioning of the business of Polish exiles in Siberia. It is concluded that Polish entrepreneurship in Siberia did not have a pronounced ethnic character.

Keywords: Polish exile, January Uprising, ethnic entrepreneurship, adaptation, Western Siberia.